

Czas na kolejne studia

Marketing internetowy, turystyka, dziennikarstwo, MBA, psychologia biznesu, coaching, PR... Uczelnie z roku na rok poszerzają ofertę studiów podyplomowych

ANETA ZADROGA

Studia podyplomowe to wydatek od dwóch do nawet kilkunastu tysięcy złotych za semestr - w zależności od kierunku i uczelni. Wiele z nich zacznie się na początku marca. Absolwenci studiów magisterskich, którzy chcą podnieść kwalifikacje, gorączkowo przeglądają oferty, porównują ceny, pytają o zdanie starszych kolegów. Największym zainteresowaniem cieszą się kierunki związane z branżą interaktywną. Młodych kuszą wysokie zarobki i ciągły rozwój internetu, uczelnie - zainteresowanie i pewność, że kurs ze słowem „internet” lub „sieć” zapełni sale wykładowe. Popularne są też turystyka, zarządzanie, marketing.

Sieć w realu

Piątkowe popołudnie w jednym z modnych krakowskich klubów. Połowa stycznia 2011. Choć jest wczesnie, panuje tu tłok. Młodzi ludzie szybko zajmują ostatnie wolne miejsca w dużej sali koncertowej. Nie przyszli tu jednak słuchać muzyki, lecz na spotkanie z praktykami z branży interaktywnej. Usłyszą, co nowego dzieje się w świecie internetu, w jakim kierunku zmierza edukacja i czy tradycyjne formy nauczania akademickiego przejdą do historii. Poza tym będą mieć okazję posłuchania Tomasza Bagińskiego, twórcy słynnej „Katedry”. Bo spotkania świata wirtualnego w realu to zawsze duże wydarzenie. Większość młodych to studenci studiów podyplomowych.

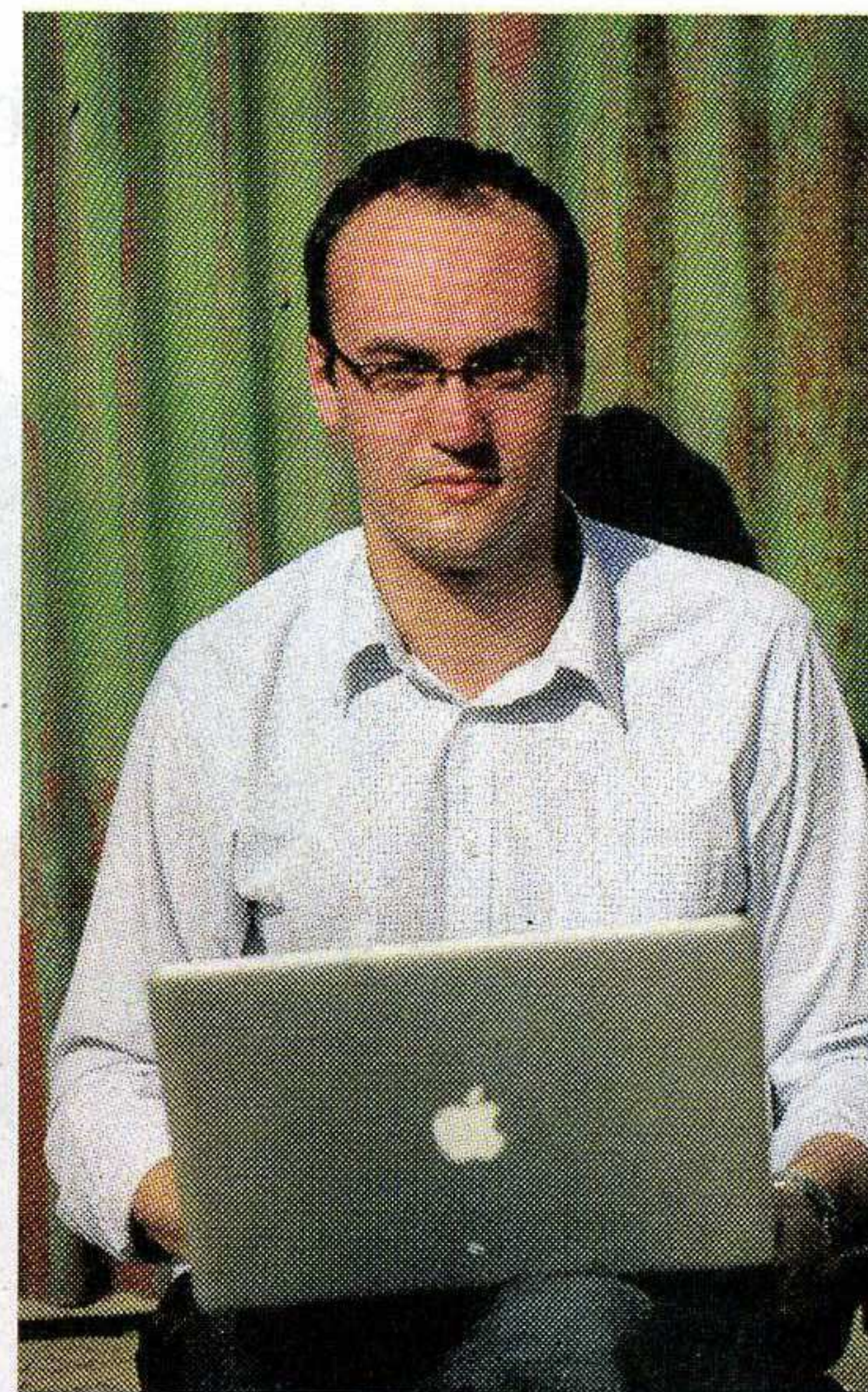
Takie nieformalne spotkania to tzw. barcamps - spotkania speców od nowych mediów, branży interaktywnej i reklamy w sieci ze studentami, którzy swoją zawodową przyszłość wiążą właśnie z rozwojem internetu. Bo też coraz więcej sfer życia przenosi się do sieci.

- Coraz szybciej się komunikujemy, mamy coraz większą potrzebę definiowania siebie w internecie. Dochodzi do tego, że wielu z nas ma więcej znajomych wirtualnych niż realnych. To potężna machina, w której wszyscy uczestniczymy - podkreśla Marek Hyla, odpowiedzialny m.in. za politykę wdrażania innowacyjnych technik, metod i rozwiązań szkoleniowych w House of Skills, zwolennik e-learningu.

Nic dziwnego, że coraz więcej studentów chce znaleźć dla siebie zawodowe miejsce w sieci. Przyczynkiem do tego są nieformalne spotkania z branżą. - Nie opuszczam takich spotkań. To moja branża - mówi Radek Kowalik, który skończył marketing w sieci na jednej z prywatnych uczelni w Krakowie. - To, co się tu dzieje, przekłada się na kontakty zawodowe, a te są nieocenione - dodaje.

Z sieci do uczelni

Popularność nieformalnych spotkań studentów ze specami od nowych technologii już się przekłada na ofertę uczelni. Niemal każda krakowska szkoła wyższa na studiach podyplomowych ma kierunek marketing w sieci. - Rynek się dynamicznie rozwija, brakuje ludzi do pracy mających już określoną wiedzę, dlatego popularność takich studiów nikogo nie powinna dziwić - zauważa



MICHAŁ LEPECKI

Radek Kowalik

skończył marketing w sieci na jednej z prywatnych uczelni w Krakowie. Twierdzi, że studia podyplomowe przyniosły mu nową wiedzę, umiejętności i kontakty niezbędne w branży, z którą wiąże zawodową przyszłość

Mateusz Tulecki, spec od reklamy w sieci i pomysłodawca studiów marketing internetowy i marketing w sieci, które od kilku semestrów oferuje Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie.

Wyższa Szkoła Zarządzania i Prawa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie kusi młodych kierunkiem psychologia

reklamy w internecie. Marketing w sieci już drugi rok akademicki jest gwiazdą studiów podyplomowych Wyższej Szkoły Europejskiej w Krakowie. Uniwersytet Jagielloński również stara się podążać za oczekiwaniami studentów. Studia na elektronicznym przetwarzaniu informacji to kierunek najbardziej zbliżony do wymagań nowych mediów. Tutaj poetykę można znaleźć obok grafiki i animacji komputerowej, a retorykę obok baz danych. Wszystko po to, aby przyszły informatyk humanista mógł pracować jako webmaster, grafik komputerowy czy specjalista obsługi technicznej zdalnego nauczania.

Zdaniem Jarosława Sobolewskiego, dyrektora generalnego IAB Polska (Związek Pracodawców Branży Interaktywnej), rosnąca aktywność uczelni to ważny krok w rozwoju branży: - Tylko profesjonalna edukacja kadr pomoże sprawnie rozwijać tę gałąź gospodarki - mówi.

Turysta to praca

Dużym zainteresowaniem cieszą się studia, które w nazwie mają słowo „turystyka”. Do tego stopnia, że szkoły o pierwotnie zupełnie niezwiązanym z turystką profilem włączają do swojej oferty takie studia. Wrocławska Wyższa Szkoła Informatyki Stosowanej „Horyzont” kusi młodych dwoma tego typu kierunkami. Jeden to organizacja, a drugi - zarządzanie w turystyce. Krakowski Uniwersytet Ekonomiczny prowadzi kierunek zarządzanie turystyką międzynarodową. - Turystyka powinna być zarządzana przez osoby z od-

powiednim wykształceniem - czyli najbardziej optymalnym połączeniem byłoby łączenie turystyki z zarządzaniem. Wiedza z obu obszarów gwarantuje udane prowadzenie biznesu turystycznego lub udział w projektach turystycznych - przekonuje dr Krzysztof Borodako, opiekun studiów na UEK.

- To jedna z nielicznych ofert studiów podyplomowych, które mnie zainteresowały. Dlatego zdecydowałam się zobaczyć, czego też mogę się na nich nauczyć. Przyznaję szczerze, zwłaszcza zagadnienia internetowe przydały się w późniejszym poszukiwaniu pracy - mówi Agata, pracowniczka jednego w największych biur podróży w Krakowie, wcześniej przez chwilę związana zawodowo z krakowskim magistratem.

Mimo ogromnej popularności trzeba podkreślić, że nawet dobre studia podyplomowe nie są przepustką do kariery. - Niech studenci nie przeceniają znaczenia dyplomów i licencji zawodowych! Spotkaliśmy wielu studentów i absolwentów, którzy kończyli studia, pisząc pracę magisterską, i jednocześnie podyplomowe studia kierunkowe, a nie mieli żadnego doświadczenia zawodowego, nawet praktyk w branży - podkreśla Dorota Skowrońska, HR Manager, Cushman & Wakefield. - Warto kończyć studia i odbywać praktyki i staże podczas studiów, a następnie po roku czy po dwóch latach, w trakcie pierwszej pracy, uzupełnić edukację o studia podyplomowe i starać się zdobyć jedną z wymaganych przez prawo licencji zawodowych. W ten sposób młody człowiek na początku kariery ma szansę uzupełnić także wiedzę teoretyczną ze studiów - podkreśla. ●

GazetaPraca.pl

Czym jest networking? Jak zbudować sieć profesjonalnych kontaktów branżowych?

Czytaj więcej na GazetaPraca.pl